**Szczęść Boże** 😊

Cele katechezy:

* Ukazanie roli rodziców w życiu dziecka;
* Formowanie postawy wdzięczności względem rodziców za życie i opiekę.

**Temat: Kocham moich rodziców.**

Moi Kochani, czy wiecie, że już niedługo Dzień Mamy (26 maja) a w następnym miesiącu Dzień Taty (23 czerwca)? Zachęcam Was, abyście dziś zastanowili się nad tym, co Wasi rodzice dla Was robią i za co chcielibyście im podziękować.

Pewna dziewczynka o imieniu Kasia także zastanawiała się nad tym, jacy wspaniali są rodzice. Przeczytajcie:

**Rodzice**

– Wiesz babciu, zastanawia mnie, dlaczego nasi rodzice są przy nas tacy duzi. Dlaczego mój tata jest taki wysoki i potężny. Zawsze, gdy gramy w warcaby, musi uklęknąć. Gdy zaś tuli mnie do snu, musi się zwijać w kłębek.

– Kasiu, tata musi być duży, byśmy przy nim czuli się bezpiecznie. Zresztą powiedz mi, gdyby nie był taki duży, to na kogo patrzylibyśmy, zadzierając w górę głowę?

– Dobrze babciu, zgadzam się z Tobą, ale nie rozumiem, czemu ma takie duże i silne ręce? Mama ma mniejsze, a potrafi nimi zrobić o wiele więcej rzeczy.

– To prawda, olbrzymim rękom taty trudniej zawiązać ci kokardę, zapiąć lub odpiąć guzik, zapleść warkocz albo wyjąć drzazgę z palca, ale za to są wystarczająco duże,
by wszystko naprawić, podnieść cię do góry i pomieścić to, co może znaleźć w twojej kieszeni, a jednocześnie wystarczająco małe, by pogłaskać cię po głowie.

– Masz rację babciu, coraz lepiej rozumiem, czemu nasi rodzice są tak inni niż my.

– A zauważyłaś, że mamusie, mimo że mają jedną parę oczu, to zachowują się tak, jakby miały trzy pary? Jedna para, którą widzą wszystko przez zamknięte drzwi, zamiast pytać: „Dzieci, co tam wyprawiacie?”. Drugą parę ma z tyłu głowy i widzi to, czego nie powinna oglądać, ale o czym koniecznie musi wiedzieć. I jeszcze jedną parę, gdy po kryjomu przesyła nam spojrzenie, kiedy wpadniemy w kłopoty: „Rozumiem to i kocham cię”.

– Babciu, dobry Bóg dał nam wspaniałych rodziców. Tata ma silny i budzący zaufanie głos. Jego oczy, które wszystko widzą, pozostają spokojne i wyrozumiałe. Mama zaś umie pocałować w taki sposób, że jej pocałunek leczy wszystko – od bolącej nogi aż po złamane serce...

– Tak Kasiu, masz wspaniałych rodziców. Powinnaś im bardziej okazywać miłość.
**Jak myślisz, co możesz zrobić, żeby poczuli, że ich kochasz i że są dla Ciebie bardzo ważni?**

Moi Drodzy, a Wy znacie odpowiedź na to pytanie? Z pewnością TAK! Możecie przede wszystkim pomagać rodzicom, na ile możecie, w codziennych obowiązkach, tak jak to robił Jezus, kiedy był dzieckiem 😊. Warto, a nawet trzeba, modlić się za Nich!!! Na przykład tak:

**Dziękuję Ci, Boże, za mamę i tatę,
za to, że uczą mnie cieszyć się światem.
Za ich dobre rady, dużo cierpliwości.
Nie chcę im nigdy sprawiać przykrości.
Amen.**

Za rodziców, którzy są już z Panem Jezusem możecie pomodlić się:

**Pokój Wam wieczny
w Bożej krainie,
gdzie ból nie sięga,
gdzie łza nie płynie.**

**Wieczny odpoczynek racz im dać Panie,
a światłość wiekuista niechaj im świeci.
Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.
Amen**

Słowa modlitwy przepiszcie lub wydrukujcie i módlcie się jak najczęściej za Waszych rodziców!

Warto też obdarzyć ich drobnym upominkiem, najlepiej samodzielnie przygotowanym… Na kolejnych stronach znajdziecie dwie propozycje do pokolorowania, wycięcia i złożenia 😊

Serdecznie Was pozdrawiam i życzę miłego dnia

**Szczęść Boże** 😊



